



Glosa

do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r., I KZP 7/09*

Zgodnie z art. 5 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (tekst jedn.: Dz.U. z 2008 r., Nr 189, poz. 1158) podstawą uprawnienia notariusza do pobrania wynagrodzenia od stron za dokonanie czynności notarialnej jest umowa ze stronami czynności. Przepis ten nie wyłącza możliwości zawarcia umowy o dokonanie czynności notarialnej bez wynagrodzenia.

W powyższej uchwale Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi prawnej na przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie i stwierdził, że przepis art. 5 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie nie wyłącza możliwości zawarcia umowy o dokonanie czynności notarialnej bez wynagrodzenia.

W uzasadnieniu do uchwały Sąd Najwyższy uznał, że notariusza i strony, które dokonują czynności notarialnej, łączy szczególny rodzaj nienazwanej umowy cywilnoprawnej o oznaczonym ściśle przedmiocie, jakim jest dokonanie przez notariusza określonej czynności notarialnej, co więcej – że rola notariusza w takiej sytuacji zbliża się do pozycji kontrahenta świadczącego usługę prawną, należącą do jego (notariusza) wyłącznej

* OSNKW 2009, nr 10, poz. 83.

kompetencji. Z tak przyjętego rozumowania Sąd Najwyższy wysunął wniosek, że skoro art. 5 § 1 pr. o not. stanowi, że za dokonanie czynności notarialnej przysługuje notariuszowi wynagrodzenie określone na podstawie umowy ze stronami czynności, to notariusz może z tego wynagrodzenia zrezygnować w ramach swobody zawierania umów, przewidzianej w art. 353¹ k.c. Sąd Najwyższy wprawdzie przyjął, że zgodnie z zasadami współżycia społecznego należy się za czynność dokonaną w ramach działalności profesjonalnej ekwiwalent pieniężny, lecz w dalszych rozważaniach uznał, iż zasady te nie zostają naruszone, jeżeli wykonujący określoną czynność z tego ekwiwalentu zrezygnuje, gdyż nie działała tym na niekorzyść innego podmiotu.

Powyższe poglądy należy uznać za nietrafne.

Założenie, że notariusza łączy ze stroną czynności notarialnej stosunek cywilnoprawny oparty na zasadzie umowy, neguje ustrojowoprawny charakter stanowiska notariusza. Urząd notarialny jest instytucją publiczną, a sam notariusz jest osobą niezależną w kwestii podejmowania decyzji co do sposobu sporządzenia danej czynności w ramach obowiązującego porządku prawnego i to zarówno od organów administracji państwowej, jak i od swoich klientów. Wykonuje on zadania publiczne państwa, które przekazało mu część swojego imperium w kompetencjach określonych precyzyjnie w ustawie – Prawo o notariacie. Tylko forma wykonywania tych zadań jest prywatna (kancelarie notarialne), co nie oznacza, że wykonywane przez notariat zadania są sprywatyzowane, bo nie są. Nieuprawnione jest więc twierdzenie, iż rola notariusza przy dokonywaniu czynności notarialnej zbliżona jest wobec stron tej czynności do ich kontrahenta. Innymi słowy – że notariusz jest kontrahentem swoich klientów. Podkreślić należy z całą mocą, że pozycja notariusza w toku dokonywania przez niego czynności zgodnej z prawem zbliżona jest do pozycji sędziego prowadzącego proces i to świetle tego, co powiedziano wyżej w odniesieniu do niezależności notariusza. Obowiązkiem ustawowym notariusza jest zachowanie całkowitej bezstronności wobec stron danej czynności prawnej, a więc musi on czuwać nad należyтым zabezpieczeniem praw i słuszych interesów stron oraz innych osób, dla których dana czynność może spowodować skutki prawne (art. 80 § 1 pr. o not.), a nadto – jako funkcjonariusz publiczny i płatnik ponosi szczególną

odpowiedzialność za ochronę dochodów państwa w zakresie pobieranych opłat i podatków.

Na tle przedstawionych powyżej wywodów i przystępując do omówienia art. 5 § 1 pr. o not., należy stwierdzić, że przepis ten składa się z dwóch części.

Pierwsza część obejmuje stwierdzenie, że notariuszowi za dokonanie czynności notarialnych przysługuje wynagrodzenie. Rozważać to stwierdzenie należy w kontekście unormowania zawartego w art. 89 § 2 pr. o not., który nakłada na notariusza obowiązek wymienienia na każdym sporządzonym dokumencie wysokości pobranego wynagrodzenia, podatków i innych opłat, powołując podstawę prawną. Zgodnie z art. 2 § 2 pr. o not. dokumenty sporządzone przez notariusza mają charakter **dokumentu urzędowego**, którego forma i treść jest precyzyjnie określona przepisami ustawy – Prawo o notariacie. Niedopuszczalna jest więc sytuacja, w której notariusz nie pobierze wynagrodzenia, lecz w dokumencie poda kwotę taksy notarialnej, bo zmusza go do tego kategorycznie brzmienie powołanego przepisu zawartego w art. 89 § 2 ustawy. Porównując oba przytoczone uregulowania, dojść można do wniosku: notariusz za dokonanie czynności notarialnej pobiera wynagrodzenie, a więc musi je pobrać, w przeciwnym bowiem razie ustawodawca inaczej sformułowałby przepis art. 5 § 1 pr. o not., na przykład w taki sposób: „notariusz za dokonanie czynności notarialnej może pobrać wynagrodzenie”.

Druga część określa tylko tryb ustalenia wysokości tego wynagrodzenia (a więc bliżej niesprecyzowana w przepisach umowa z klientem) w ramach obowiązującej taksy notarialnej, określającej stawki maksymalne. Tylko w tym jednym przypadku prawo o notariacie mówi o umowie z klientem, której Sąd Najwyższy w omawianej uchwale nadał nieuzasadnione pierwszorzędne znaczenie, mającej przesądzić o statusie notariatu i nie dostrzegając jego funkcji publicznej.

Przyjęcie w praktyce rozwiązania wyrażanego w omawianej uchwale rodzić może określone skutki finansowe zarówno wobec samego notariusza, jak i jego klientów, chociaż z uzasadnienia uchwały wynikałaby zgoła odmienna sytuacja. I tak:

1) niepobranie przez notariusza wynagrodzenia uszczupla budżet państwa, bowiem umniejsza podatek dochodowy, który winien notariusz zapłacić;

2) po stronie klienta, któremu notariusz sporządził czynność notarialną za darmo, zaistnieje konieczność rozliczenia się z urzędem skarbowym z tytułu podatku dochodowego od tzw. nieodpłatnej usługi.

Przyjęcie przez notariuszy jako zasady postępowania wyrażonej w omawianej uchwale, w moim rozumieniu, wypaczałoby istotę zawodu notariusza jako osoby zaufania publicznego w zakresie przestrzegania przez niego obowiązującego porządku prawnego.

Zofia Bystrzycka
Notariusz w Poznaniu